

Sygn. akt IV KO 164/19

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **A. A. B.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 21 stycznia 2020 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w C. z dnia 27 listopada 2019 r. o przekazanie sprawy sygn. akt XI K (...) do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku o przekazanie sprawy.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C. zwrócił się do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy o sygnaturze akt XI K (...), dotyczącej A. A. B. , oskarżonej z art. 207 § 1 k.k.

Podstawę wniosku stanowiła obawa Sądu Rejonowego o dobro wymiaru sprawiedliwości, w związku z wniesieniem przeciwko A. A. B. aktu oskarżenia w sprawie z zawiadomienia jej byłego męża, M. B. , o czyn z art. 207 § 1 k.k., popełniony na szkodę małoletniej córki byłych małżonków.

Sąd Rejonowy uznał, że osobista znajomość adwokata M. B. z sędziami Sądu Rejonowego w C. może w zaistniałej sytuacji procesowej wywołać wątpliwość co do bezstronności składu orzekającego. Ponadto uwzględnił fakt, że niektórzy sędziowie oraz obrońcy wyznaczeniu z urzędu składają wnioski o

wyłączenie ich od prowadzenia sprawy sygn. akt XI K (...) ze względu na znajomość ze świadkiem oskarżenia w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odstąpienie od właściwości sądu do rozpoznania sprawy stanowi sytuację wyjątkową, uzasadnioną tylko szczególnymi okolicznościami. Kryterium „dobra wymiaru sprawiedliwości”, uzasadniające korzystanie z właściwości delegacyjnej na podstawie art. 37 k.p.k., przejawiać się może między innymi zagrożeniem obiektywizmu w orzekaniu o odpowiedzialności karnej, sprawnego i szybkiego przeprowadzenia postępowania sądowego, realizującego ustawowy postulat rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, czy realizacji prawa do obrony (por. m.in. postanowienie SN z 14.06.2018 r, sygn. akt V KO 35/18).

W niniejszym stanie faktycznym za przekazaniem sprawy przemawia, zdaniem Sądu inicjującego postępowanie, prawdopodobieństwo powstania obaw lub zastrzeżeń, co do obiektywnego orzekania przy rozpatrywaniu sprawy w sądzie w C. , w związku z tym że świadek oskarżenia, a zarazem ojciec pokrzywdzonej małoletniej, pozostaje w stosunkach zawodowych, a niekiedy i koleżeńskich, z sędziami Sądu Rejonowego w C. . Zagrożenie to jest tego rodzaju, iż uzasadnia odstąpienie od reguł wyznaczających właściwość sądu.

W ocenie Sądu Najwyższego inicjatywa Sądu Rejonowego w C. jest co najmniej przedwczesna, jeśli nie całkiem nieuzasadniona. Nie można, co do zasady, przyjąć, że sytuacja zagrożenia obiektywizmu sądu zachodzi każdorazowo wówczas, gdy podsądny jest w bliski sposób związany z osobą znaną Sądowi przede wszystkim z kontaktów zawodowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2016 r., sygn. akt II KO 25/16). Jak podkreśla Sąd Najwyższy *sam fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów* (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV KO 25/16). Okoliczność, iż znaleźli się sędziowie, którzy wystąpili z wnioskiem o wyłączenie od rozpoznania sprawy, nie oznacza, że w całym Sądzie Rejonowym w C. niemożliwe jest skompletowanie składu orzekającego, który mógłby

poprowadzić sprawę przeciwko oskarżonej A. A. B. – nawet uwzględniając szczególny charakter tego postępowania, ze względu na jego przedmiot.

W tym miejscu warto podkreślić, że przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości” stanowiąca kryterium zastosowania art. 37 k.p.k. wymaga, aby sąd powołując się na nią, nie stwarzał w ten sposób wrażenia, że unika prowadzenia sprawy dla niego kłopotliwej, tak z uwagi na pełnioną przez oskarżyciela posiłkowego funkcję, jak też naturalne w takiej sytuacji zainteresowanie nią społeczeństwa oraz mediów. Sąd właściwy do rozpoznania sprawy nie może uchylać się od jej rozpoznania także pod pozorem pojawienia się w przyszłości zarzutów dotyczących bezstronności, a zatem antycypować przyszłe opinie społeczne, na których zresztą pojawienie się ma także wpływ przez odpowiednie prowadzenie postępowania (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2018 r., sygn. akt IV KO 131/17).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.